

Wyjątkowy gość odwiedził Klinikę Pediatrii Onkologii i Hematologii UDSK

Jak tradycja nakazuje, każdy szanujący się Mikołaj powinien wpaść do domu przez komin z workiem pełnym prezentów. w piątek (06.12) dzieci z Kliniki Pediatrii Onkologii i Hematologii Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku miały okazję zobaczyć Mikołaja, który zjechał do nich na linie z dachu budynku szpitala.

Było to z pewnością niecodzienne wydarzenie, które wzbudziło ogromne emocje nie tylko wśród dzieci, ale również dorosłych. Żołnierz przebrany za Mikołaja i wojskowa maskotka Ryś po bezpiecznym lądowaniu zameldowali pułkownikowi gotowość do wykonania drugiego zadania, czyli wręczenia prezentów małym pacjentom Kliniki Pediatrii Onkologii i Hematologii UDSK.

- Nasza organizacja bardzo często pośredniczy w czynieniu dobra - mówi Krystyna Skrzycka, wiceprezes Fundacji „Pomóż Im”. - Wyjątkowi ludzie sami wpadają na fantastyczne pomysły i zgłaszają się do nas po wsparcie w ich realizacji. Każda taka akcja wywołuje uśmiech na twarzach dzieciaków, a przecież o to chodzi, aby mali pacjenci przebywający na oddziale onkologii, mimo swojej choroby, mieli jak najwięcej okazji do radości. Cieszymy się, że zarówno dzieci z Kliniki jak i Podopieczni Białostockiego Hospicjum dla Dzieci, które prowadzimy, są beneficjentami dobra jakie płynie od innych ludzi – dodaje.

Ekipa Mikołaja wręczyła dzieciom obecnym na oddziale upominki, przygotowane wspólnie przez Fundację „Pomóż Im” i Przedszkole nr 48 w Białymstoku. Przede wszystkim jednak wniosła radość i wywołała uśmiech na ich twarzach.

To nie pierwszy raz kiedy 18. Pułk Rozpoznawczy w Białymstoku na czele z pułkownikiem Pawłem Lachowskim angażuje się w podobne akcje i odwiedza pacjentów UDSK. Żołnierze czynnie wspierają również Białostockie Hospicjum dla Dzieci.

za: Fundacja "Pomóż Im"

